

Sygnatura akt IV Ka 638/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Mariusz Górski (spr.)
Sędziowie :	SO Sylwana Wirth SO Elżbieta Marcinkowska
Protokolant :	Aneta Pawlicka

przy udziale Barbary Chodorowska Prokurator Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2013 roku

sprawy **K. J.**

oskarżonego z art. 13§1kk w zw. 278 § 1 kk i art 191 §1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 9 maja 2013 roku, sygnatura akt II K 493/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. T. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. 516, 60 złotych tytułem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, zaliczając wydatki związane z tym postępowaniem na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt IV Ka 638/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem K. J. uznany został za winnego, że w dniu 26 stycznia 2011 roku w Ś., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z J. Z. i J. T. usiłował zabrać w celu przywłaszczenia z terenu firmy (...) konstrukcję metalowej wiaty o wartości 2000 zł stanowiącej własność S. P., jednak zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na zatrzymanie ich przez pokrzywdzoną i funkcjonariusza policji,

tj. za winnego popełnienia czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk i za to na mocy art. 278 § 1 kk w zw. z art. 14 § 1 kk wymierzono oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Tymże wyrokiem K. J. uznany został za winnego, że w dniu 26 stycznia 2011 roku w Ś., woj. (...), groził usiłującemu go zatrzymać w związku z popełnionym przez niego przestępstwem opisanym w punkcie I części wstępnej wyroku – Ł. B. trzymaną w ręku i uniesioną w górę siekierą, w celu zmuszenia go do zaniechania zatrzymania i pozwolenia na opuszczenie posesji pokrzywdzonej S. P.,

tj. za winnego popełnienia występku z art. 191 § 1 kk i za to, na podstawie tego przepisu wymierzono sprawcy karę 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzono oskarżonemu karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok powyższy zaskarżył obrońca oskarżonego zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony K. J. swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 191 § 1 kk, a to wobec uznania, że trzymaną w ręku siekierą groził Ł. B. i w ten sposób zmusił go do zaniechania jego zatrzymania i opuszczenia posesji S. P.;
2. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na jego treść, a to art. 7 kpk oraz art. 5 § 2 kpk poprzez jednostronną i nieuwzględniającą zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę jako wiarygodnych zeznań świadków Ł. B. i J. T. w części dotyczącej relacji tych świadków odnoszącej się do użycia przez oskarżonego K. J. siekiery w celu zmuszenia Ł. B. do zaniechania zatrzymania oskarżonego i opuszczenia posesji należącej do S. P., podczas gdy prawidłowa analiza wskazanych dowodów nie pozwala na przypisanie oskarżonemu popełnienia czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku, a co najmniej nasuwa w tym zakresie poważne wątpliwości, które wobec ich nieusunięcia w postępowaniu sądowym, powinny skutkować rozstrzygnięciem na korzyść oskarżonego.

Tym samy apelujący wniósł o:

- 1) uniewinnienie oskarżonego K. J. o zarzutu popełnienia występku z art. 191 § 1 kk i wymierzenie mu łagodniejszej kary pozbawienia wolności z zastosowaniem wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia orzeczonej kary;

względnie o:

- 2) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

ewentualnie, na wypadek nie podzielenia przez Sąd argumentów zawartych w niniejszej apelacji, wniósł o:

- 3) zastosowanie wobec oskarżonego K. J. dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał jedynie trafnej oceny dowodów, a stanowisko swe przekonująco uzasadnił.

W tej sytuacji, skoro Sąd Okręgowy zgadza się z tezami Sądu Rejonowego - zbędną wydaje się ponowna analiza faktów, gdyż byłoby to jedynie powtarzaniem trafnych, podniesionych wcześniej argumentów.

Tym samym, odnosząc się wyłącznie do szczegółowych zarzutów apelacji należy stwierdzić, że nie sposób zgodzić się poglądem jakoby Sąd Rejonowy analizując i oceniając materiał dowodowy dopuścił się obrazy art. 7 kpk, a w efekcie art. 5 § 2 kpk.

I tak, zauważyć należy, że Ł. B. w postępowaniu przygotowawczym złożył spójne, konsekwentne, a tym samym wiarygodne zeznania jednoznacznie wskazując, że K. J. chcąc uniknąć zatrzymania przez pokrzywdzonego podniósł do góry siekiere.

Fakt ten potwierdził współsprawca usiłowania kradzieży – J. T. (czyli osoba nie mająca jakichkolwiek powodów, by bezzasadnie obciążać swego kolegę).

Co więcej – sam oskarżony podczas pierwszego przesłuchania przyznał, że istotnie podniósł siekiere do góry i wówczas Ł. B. uciekł do samochodu. Wersję tę potwierdził także podczas kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym.

Prawdą przy tym jest, że przed sądem K. J. zmienił wcześniejsze wyjaśnienia, twierdząc, że nie podnosił siekiery w kierunku pokrzywdzonego lecz zabrał ją z wózka, gdyż była mu potrzebna do rąbania drewna.

Wskazane wyżej zachowanie oskarżony tłumaczył zastraszeniem przez przesłuchującego go w dochodzeniu policjanta, który kazał mu podpisać sprzeczny z prawdą protokół.

Temu nie sposób dać wiary nie tylko z uwagi na treść zeznań owego policjanta, lecz w szczególności ze względu na zeznania pokrzywdzonego oraz wyjaśnienia, a następnie zeznania J. T..

Mężczyźni, przesłuchani w postępowaniu jurysdykcyjnym jednoznacznie stonowali treść swych pierwotnych twierdzeń, nie chcąc obciążać oskarżonego lecz i wówczas potwierdzili to co powiedzieli w postępowaniu przygotowawczym.

Tak więc uznając za jednoznacznie wykazane, że oskarżony podczas próby zatrzymania go, stojąc w bliskiej odległości od Ł. B. uniósł do góry siekiere – oczywistym staje się, że zachowanie to w kontekście całego zdarzenia mogło (i w efekcie tak się stało) wywołać u pokrzywdzonego obawę o swoje zdrowie, a nawet życie.

Z uwagi na powyższe, zważywszy nadto, że kary jednostkowe, a także kara łączna (zblizona do absorpcji) jawią się jako nader umiarkowane, mając na względzie, iż po stronie K. J. nie zachodzą warunki dla zastosowania art. 69 § 1 kk (z uwagi na wcześniejszą wielokrotną karalność) – zdecydowano jak w wyroku.